

Martin Löhnig

- ▶ Universität Regensburg
(University of Regensburg, Germany)
- ▶ e-mail: martin.loehnig@jura.uni-regensburg.de
- ▶ ORCID: 0000-0002-4616-1905

DOI: 10.15290/mhi.2025.24.01.07

IDEA RZESZY I SEJM RZESZY W OKRESIE „WIECZYSTEGO SEJMU RZESZY” W RATYZBONIE (1663–1806)

Abstrakt

Po zakończeniu wojny trzydziestoletniej w 1648 roku, zwieńczonej pokojem westfalskim, Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego wkroczyło w nową fazę swojego istnienia. W latach od 1663 do 1806 roku centralnym organem jego funkcjonowania stał się tzw. Wieczysty Sejm Rzeszy (*Immerwährender Reichstag*), mający charakter stałego zgromadzenia przedstawicieli książąt, biskupów, wolnych miast i innych stanów Rzeszy (*Reichsstände*). Ten organ, z siedzibą w Ratyzbonie, działał nieprzerwanie przez ponad 140 lat, pełniąc funkcję forum negocjacji, rozwiązywania sporów i koordynacji polityki w obrębie rozdrobnionego terytorialnie imperium.

Pokój westfalski nie tylko zakończył długotrwały i wyniszczający konflikt między katolicką Ligą a protestancką Unią, lecz także utrwalił podział religijny i polityczny Rzeszy. Wewnętrzne spory ustąpiły miejsca systemowi równowagi między wyznaniem, a władza cesarska została ograniczona na rzecz autonomii poszczególnych księstw, elektoratów i wolnych miast. Z idei średniowiecznej Rzeszy – jako uniwersalnego chrześcijańskiego imperium – pozostał głównie symboliczny autorytet cesarza, oparty na tradycji i ceremoniale, lecz słabszy w sferze realnej polityki.

Uczestnicy życia politycznego Rzeszy oczekiwali przede wszystkim zachowania pokoju, ochrony swoich praw stanowych i bezpieczeństwa gospodarczego. Dla jednych idea Rzeszy wciąż oznaczała wspólnotę kulturową i prawną opartą na dziedzictwie

Cesarstwa Rzymskiego, dla innych była raczej mechanizmem utrzymania równowagi sił i zabezpieczenia autonomii przed ingerencją sąsiadów. W ten sposób Święte Cesarstwo w okresie po 1648 roku stało się federacyjną, wielowyznaniową i wielonarodową strukturą, trwającą aż do swojej likwidacji w 1806 roku pod wpływem wojen napoleońskich.

Słowa kluczowe: Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, Sejm Rzeszy, konstytucja, cesarz

“REICHSIDEE” AND “REICHSTAG” IN THE PHASE OF “IMMERWÄHRENDER REICHSTAG” IN REGENSBURG (1663–1806)

Abstract

After the end of the Thirty Years' War in 1648, concluded with the Peace of Westphalia, the Holy Roman Empire of the German Nation entered a new phase of its existence. From 1663 to 1806, its central governing body became the so-called Perpetual Diet of the Empire (*Immerwährender Reichstag*), a permanent assembly composed of the representatives of princes, of bishops, of free imperial cities, and of other Imperial Estates (*Reichsstände*). Based in Regensburg, this body functioned without interruption for more than 140 years, serving as a forum for negotiations, dispute resolution, and the coordination of policies within the territorially fragmented Empire.

The Peace of Westphalia not only brought an end to the long and devastating conflict between the Catholic League and the Protestant Union but it also cemented the religious and political division of the Empire. Internal disputes gave way to a system of balance between confessions, while the imperial authority was curtailed in favour of the autonomy of individual principalities, of electorates, and of free cities. From the medieval idea of the Empire (*Reichsidee*) – as a universal Christian empire – there remained primarily the symbolic authority of the emperor, grounded in tradition and ceremonial, yet diminished in the sphere of practical politics.

Participants in the political life of the Empire primarily sought the preservation of peace, the protection of their estate rights, and economic security. For some, the idea of the Empire still signified a cultural and legal community rooted in the heritage of the Roman Empire; for others, it was more of a mechanism for maintaining the balance of power and for safeguarding autonomy against external interference. Thus, in the period after 1648, the Holy Roman Empire evolved into a federal, multi-confessional, and multi-ethnic structure, enduring until its dissolution in 1806 under the impact of the Napoleonic Wars.

Key words: Holy Roman Empire of the German Nation, Reichstag, constitution, emperor

1. Wstęp

Czym właściwie było Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego? Na czym się ono opierało po zakończeniu wojny trzydziestoletniej w 1648 roku, a więc w latach Wieczystego Sejmu Rzeszy (*Immerwährender Reichstag*), między 1663 a 1806 rokiem? Po zakończeniu tej wojny, w której doszło do gwałtownego wybuchu wewnętrznych konfliktów pomiędzy stanami Rzeszy zrzeszonymi w Katolickiej Lidze a tymi należącymi do Unii Protestanckiej? Co stało się z ideą Rzeszy (*Reichsidee*), przekazaną przez starożytność i średniowiecze? Czego oczekiwali aktorzy polityczni od tego państwa?

2. Obrazy Rzeszy w historiografii

Są to pytania, które w historiografii budzą ogromne kontrowersje – co nie dziwi, skoro już współcześni nie potrafili udzielić na nie jednolitej odpowiedzi. Również dlatego, że każda epoka patrzyła na starą Rzeszę przez pryzmat własnych doświadczeń i uwarunkowań czasowych. Na przykład w ujęciu historiografii zdominowanej przez prusko-małoniemiecką (*kleindeutsch-preußisch*) perspektywę, ocena Świętego Cesarstwa musiała wypaść negatywnie – bowiem dopiero pod przewodnictwem Prus udało się zrealizować tęsknotę za niemieckim państwem narodowym. W tej narracji, która kulminuje w założeniu Rzeszy w 1871 roku, Święte Cesarstwo Rzymskie – zwłaszcza po zakończeniu wojny trzydziestoletniej – jawi się jako przeszkoda. Stanowiło hamulec, który utrudniał powstanie niemieckiego państwa narodowego, a poza tym funkcjonowało w sposób niedoskonały, tym bardziej że cesarz habsburski reprezentował jednostronnie interesy swoich dominiów, które w dużej mierze leżały poza granicami Rzeszy.

W tej prusko-małoniemieckiej narracji cesarz odgrywa oczywiście rolę czarnego charakteru, podobnie jak cała dawna Rzesza, która – jak to ujął Axel Gotthard – była „uosobieniem niemieckiego upokorzenia i narodowej bezsilności”. Autor stwierdził: „Stara Rzesza odpowiadała za te nieszczęsne warunki, które małoniemiecki pruski front walki w historiografii starał się przezwyciężyć. To, co chciano w końcu – od 1871 roku – z entuzjazmem i bez naukowego dystansu podziwiać, to było skuteczne wewnętrznie i zewnętrznie państwo narodowe”¹. Taka opowieść o dziejach Niemiec

¹ A. Gotthard, *Das Alte Reich 1495–1806*, Darmstadt, 2013, s. 1.

dominowała po 1871 roku aż do lat sześćdziesiątych XX wieku (np. w dziełach Fritza Dickmanna czy Fritza Hartunga). Jak ujął to Anton Schindling, „szkoła małoniemieckiej historiografii zdominowała niemal monopolistycznie uniwersytety i politykę kulturalną nowej Rzeszy Niemieckiej”².

Z kolei w nowszej i najnowszej historiografii niemieckiej, której punktem wyjścia była katastrofa lat 1933–1945, dawna Rzesza po 1648 roku coraz częściej przedstawiana jest jako sprawnie funkcjonujące, zapewniające pokój i pozytywnie oceniane w swej złożoności państwo, które dzięki pokojowi westfalskiemu z 1648 roku umożliwiło uporządkowane i stabilne współistnienie różnych wyznań w obrębie Rzeszy, a częściowo także na poszczególnych jej terytoriach. Skuteczność działania Rzeszy ocenia się w tej nowej narracji przez pryzmat konkretnych instytucji, takich jak sądownictwo cesarskie czy kręgi Rzeszy (*Reichskreise*)³. Jak wskazują badania, te instytucje działały. Dotyczy to w szczególności Wieczystego Sejmu Rzeszy w Ratyzbonie.

Joseph von Görres opisał Rzeszę w następujący sposób: „Paśta się tak niewinnie i skromnie na pastwiskach swoich ojców, pozwalala się strzyc jak owca dziesięć razy w roku: była zawsze łagodna, cierpliwa, jak to wzgardzone długoucha juczne zwierzę człowieka, które buntuje się i kopie tylko wtedy, gdy psotne chłopaki przypalają mu uszy rozżarzoną hubką albo smarują zad terpentyną”⁴. To od czytelnika zależy, czy uzna ten opis za pozytywny, czy raczej negatywny.

3. Stara Rzesza – państwo?

Czym właściwie była Rzesza? Czy po prostu państwem – jak na przykład sąsiednia Francja pod rządami Ludwika XIV – tylko że niezorganizowanym centralistycznie, lecz w sposób złożony i wielowarstwowy, mającym nieco staroświecką nazwę? A może była to struktura prawie nieopisywalna, wyjątkowa, dla której – zdaniem Johanna Jakoba Mosera, najbardziej wpływowego niemieckiego prawnika publicznego XVIII wieku –

² Altes Reich 26 mit Verweis auf Brechenmacher, Großdeutsche Geschichtsschreibung im 19. Jahrhundert, Berlin 1996.

³ A. Schröcker, *Ein Schönborn im Reich*, Stuttgart 1978, s. 2.

⁴ Joseph Görres, *Eine Auswahl aus seinen Schriften*, red. M. Tau, Berlin [b.d.], s. 84.

„szkolne pojęcia” nie są odpowiednie?⁵ Tak czy inaczej, mamy do czynienia z niemiecką drogą szczególną (*deutscher Sonderweg*) – i choć ten sposób rozumienia Rzeszy wywołuje liczne kontrowersje, w tym przypadku znajduje uzasadnione zastosowanie. Rzesza bowiem pozostała wierna swoim średniowiecznym początkom jako związek lenników – a zatem jako struktura władzy o charakterze personalnym, a nie terytorialnym – i w ten sposób wykształciła własną formę nowożytną organizacji władzy⁶, której granice przestrzenne kształtowały się stopniowo. Było to przeciwieństwo scentralizowanego państwa narodowego, które w tym samym czasie rozwijało się na przykład we Francji.

Rzesza więc nie była państwem – przynajmniej nie takim, jak rozumiemy je według nowożytnych, a zarazem wciąż aktualnych definicji. W najnowszej historiografii niemieckiej pojawia się czasem pojęcie „państwa komplementarnego Rzeszy” (*komplementärer Reichs-Staat*)⁷, aby umożliwić porównanie z innymi europejskimi państwami nowożytnymi. Klasyfikacja nie jest jednak aż tak istotna – wszystko zależy od tego, jaką definicję państwa się przyjmie. Spór więc jest, jak mawia przysłowie, o cesarską brodę.

Cesarz niemiecki był zupełnie inny niż ten baśniowy władca, który musi jedynie pstryknąć palcami, aby jego wola została spełniona. Był on dokładnym przeciwieństwem absolutystycznego monarchy, jakim był Ludwik XIV – uosobienie tej formy rządów we Francji. Rzesza nie była organizacją zdolną do skutecznego działania ani wewnątrz, ani na zewnątrz – jej celem było raczej utrzymanie *status quo*. Nie istniały własna administracja Rzeszy ani stała armia cesarska – oznaczało to, że Rzesza nie posiadała wewnętrznego monopolu na przemoc ani nie była zdolna do prowadzenia wojen ofensywnych na zewnątrz. Stara Rzesza była raczej rządzona przez cesarza w ścisłej współpracy z jej Rzeszy, których organem przedstawicielskim był Sejm Rzeszy w Ratyzbonie, działający poprzez nieustanne balansowanie między konfliktem a współdziałaniem.

Jak wiele spraw dotyczących rozwoju Rzeszy, także ustanowienie Wieczystego Sejmu Rzeszy nie było wynikiem planowego aktu prawnego czy formalnej decyzji. Po prostu

⁵ J.J. Moser, *Neues teutsches Staatsrecht*, wyd. 1, Frankfurt/Main und Leipzig 1766, s. 550.

⁶ Altes Reich 11.

⁷ A. Schmidt, *Geschichte des Alten Reichs*, München 1999.

w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVII wieku zaczęto powszechnie zakładać, że zwołany w 1663 roku do Ratyzbony Sejm Rzeszy – tak zwany Sejm Turecki (*Türkenreichstag*) – stał się instytucją trwałą. Przyczyny tego zjawiska są sporne. Być może była nią potrzeba konsultacji w sprawie różnych reform po katastrofie wojny trzydziestoletniej, może zagrożenie zewnętrzne ze strony Turków lub Francuzów. Niewykluczone, jak twierdzi Anton Schindling⁸, że była to inicjatywa cesarza, który potrzebował Sejmu jako wsparcia dla swej polityki i łatwiej mógł wpływać na instytucję stałą niż na zgromadzenie zbierające się okresowo. Z innej strony, jak podkreśla Susanne Friedrich⁹, mogła to być nasilona potrzeba komunikacji i informacji ze strony stanów Rzeszy. Możliwe, że wszystkie wymienione czynniki miały wpływ na decyzję o ustaleniu się Sejmu Tureckiego.

4. Kilka słów o ustroju Rzeszy

Ustrój Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego nie miał odzwierciedlenia w jednolitej konstytucji spisanej w jednym kodeksie prawnym jak na przykład nasza współczesna konstytucja (*Grundgesetz*), lecz w zbiorze różnych *leges fundamentales* – podstawowych ustaw, które zresztą dały nazwę naszej obecnej konstytucji. Od Złotej Bulli z 1356 roku, regulującej wybór króla, aż po ostatnią podstawową ustawę Rzeszy – zatwierdzoną w Ratyzbonie *Reichsdeputationshauptschluss* z 1803 roku. Ustawy te, określające fundamenty Rzeszy, nie tworzyły spójnego, jednoznacznego i konkretnego systemu prawnego, lecz pozostawiały szerokie pole do interpretacji – co było jedną z przyczyn, dla których w wielu sporach w ramach Rzeszy możliwe było osiąganie zaskakujących nieraz kompromisów. Praktyka konstytucyjna często opierała się po prostu na tradycji, osiągniętym konsensusie i faktycznym stosowaniu zasad. „W ramach słabo usankcjonowanej struktury prawnej Rzeszy norma prawna nie była po prostu uznawana jako obowiązująca, lecz dopiero w działaniu była interpretowana, potwierdzana, relatywizowana lub ignorowana – i nierzadko zapominana”¹⁰.

⁸ A. Schindling, *Die Ausbildung des Immerwährenden Reichstags zu Regensburg*, [w:] *Festgabe Heinz Hürten zum 60. Geburtstag*, red. Harald Dickerhof, Frankfurt a. M. u.a. 1988, s. 301–315.

⁹ S. Friedrich, *Drehscheibe Regensburg. Das Informations- und Kommunikationssystem des Immerwährenden Reichstags um 1700 (= Colloquia Augustana 23)*, Berlin 2007.

¹⁰ M. Lanzinner, *Arbeitsfelder und Forschungsfragen zum Immerwährenden Reichstag*, Rn. 12, [w:] *Zeitenblicke* 11, nr 2, http://www.zeitenblicke.de/2012/2/Lanzinner/index_html (dostęp: 29.09.2025).

Jedną z podstawowych ustaw Rzeszy był wspomniany już Pokój Westfalski z 1648 roku, który zakończył wojnę trzydziestoletnią. W przeciwieństwie do interpretacji narodowo-państwowej w dzisiejszej dominującej narracji niemieckiej historii nie jest on postrzegany jako przypieczętowanie upadku Rzeszy w rywalizacji z europejskimi państwami narodowymi, lecz skuteczne narzędzie pojednania i przewyciężenia sprzeczności wyznaniowych w Rzeszy.

Ustrój Rzeszy przewidywał obecność na scenie politycznej dwóch głównych podmiotów: cesarza i Sejm Rzeszy. Cesarz był od zawsze głową Rzeszy, nie był jednak wolny od ograniczeń prawnych – nie był *legibus absolutus*, czyli „ponad prawem”, lecz podlegał podstawowym ustawom Rzeszy, prawu zwyczajowemu oraz postanowieniom kapitulacji wyborczej, którą musiał podpisać przed wyborem. Cesarz miał tylko nieliczne uprawnienia, które mógł wykonywać bez zgody Sejmu Rzeszy.

Sejm Rzeszy, drugi z wymienionych podmiotów, był zgromadzeniem stanów Rzeszy – czyli książąt duchownych i świeckich, prałatów, wielkich mistrzów zakonów rycerskich, hrabiów Rzeszy i miast Rzeszy. Nie można go uznać za parlament w nowoczesnym tego słowa znaczeniu. Istnieją spory, czy był on pierwszym trwałym (czyli stale obradującym) parlamentem Europy. Można przypuszczać, że jednak tak nie było, ponieważ stany reprezentowały w nim same siebie, a nie ludność swoich terytoriów. Używanie w tym kontekście pojęcia „parlamentu” tylko zaciemnia obraz, podobnie jak operowanie pojęciem „państwa”¹¹. Sejm Rzeszy był reprezentacyjnym zgromadzeniem stanów Rzeszy z uprawnieniami ustawodawczymi, które wykonywał we współpracy z cesarzem.

Cesarz miał wyłączne prawo inicjatywy ustawodawczej (*propositio*) w kwestiach do dyskusji, jednak prawdopodobnie nie mógł zablokować debat na inne tematy. Uchwały Sejmu – które po 1663 roku nazywano już nie *Reichsabschiede* (ponieważ zgromadzenie się nie kończyło), lecz *Reichsschlüsse* – musiały być zatwierdzane przez cesarza lub jego przedstawiciela, tzw. *Principalkommissar* (*sanctio*). Cesarz jednak nie posiadał samodzielnej władzy ustawodawczej. Zgodnie z art. 8 par. 2 traktatu pokojowego z Osnabrück Sejm musiał brać udział we wszystkich sprawach ustawodawczych, interpretacji prawa, podatkach, sojuszach, a także kwestiach wojny i pokoju.

¹¹ M. Tabaczek, *Wieviel tragen Superlative zum historischen Erkenntnisfortschritt bei? Anmerkungen zum Beitrag von Johannes Burkhardt „Das größte Friedenswerk der Neuzeit“, „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht“ 1999, t. 50, s. 740–747.*

Proces ustawodawczy był długotrwały i oparty na konsensusie. W dyskusjach nad tematami przedstawionymi przez cesarza wszystkie trzy kolegia Sejmu – Rada Elektorów (*Kurfürstenrat*), Rada Książąt Rzeszy (*Reichsfürstenrat*) i Rada Miast (*Städterat*) – w których występowały często sprzeczne interesy, musiały osiągnąć wspólne stanowisko (zob. art. 8 par. 2 i 4 traktatu z Osnabrück). W zależności od perspektywy historycznej tę działalność ustawodawczą ocenia się jako mało skuteczną lub – przeciwnie – jako zaskakująco wyważoną i produktywną¹².

5. Gdzie właściwie jest suweren?

Nowożytny termin „suwerenność”¹³, rozwinięty przez Bodina, nie ma zastosowania do Rzeszy w świetle dotychczasowych ustaleń. Bodin na tle wojen religijnych we Francji XVI wieku poszukiwał nadrzędnego władcy, który mógłby wznieść się ponad obie strony konfliktu i podporządkować je świeckim regułom. Władca ten musiał skupić wszystkie prawa w swoich rękach, nie będąc zależnym od żadnego innego władztwa. Taka koncentracja władzy była według niego niezbędna, by zakończyć wojnę domową i ustanowić pokój. Prawo w opinii Bodina nie miało już swojej podstawy w woli Bożej czy prawie naturalnym, lecz jedynie w woli tego władcy – suwerena. Suwerenność jako niepodzielna władza mogła istnieć jedynie w jednym, jednolitym podmiocie. Ten właśnie koncept suwerenności stał się wzorcem dla europejskich monarchów i warunkiem istnienia państwa w nowoczesnym rozumieniu.

Nie dziwi więc, że Bodin próbował również odpowiedzieć na pytanie, kto w Rzeszy był suwerenem, aby potwierdzić uniwersalność swojej teorii suwerenności. Uważał, że Sejm Rzeszy pełnił funkcję suwerena¹⁴, czym zapoczątkował tezę odniesienia, z którą niemieccy uczeni zmagali się przez kolejne stulecia. Ostatecznie jednak obowiązuje stwierdzenie: w Rzeszy nie da się wskazać żadnego suwerena. Roli tej nie przejęli ani cesarz, ani Sejm Rzeszy, ani poszczególni władcy terytorialni, ani rady miejskie wolnych miast Rzeszy, ani lud. Pokazuje to odmienną drogę Niemiec ku państwowości.

¹² Przykładowo: D. Willoweit, *Deutsche Verfassungsgeschichte*, München 2019, § 24 II 4.

¹³ Zob. D. Grimm, *Souveränität, Herkunft und Zukunft eines Schlüsselbegriffes*, Berlin 2009.

¹⁴ Por. altes Reich 13.

Ostatnia faza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego była z pewnością naznaczona emancypacją większych terytoriów spod władzy Rzeszy¹⁵. Już artykuł 8 pokoju westfalskiego z Osnabrück wzmocnił władzę książąt terytorialnych – jednak wcale nie oznaczało to śmiertelnego ciosu dla patriotyzmu Rzeszy i idei cesarstwa¹⁶. Zwierzchnictwo terytorialne (*ius territoriale*) stanów Rzeszy wobec Rzeszy, zarówno na płaszczyźnie duchowej, jak i świeckiej, zostało ugruntowane. Duże terytoria, zwłaszcza że odtąd mogły zawierać sojusze (art. 8), rozpoczęły modernizację, za którą wspólnota Rzeszy nie była w stanie nadążyć. Tworzyły własne systemy sądownicze i administracyjne, lokalne porządki prawne, korpusy urzędnicze, państwowe zarządy kościelne, administrację finansową, wojskową oraz własną dyplomację¹⁷. Stopniowo król pruski i monarcha habsburski byli w stanie w obrębie swoich terytoriów osiągnąć władzę porównywalną z francuskim królem. Mimo to pozostawali członkami Świętego Cesarstwa Rzymskiego i przynajmniej częściowo podlegali jego zwierzchnictwu.

Pufendorf wypowiedział o Rzeszy swoje słynne dictum o „dziwacznym ciele, podobnym do potwora” (*irregulare aliquod corpus et monstro simile*)¹⁸. Operował pojęciem suwerenności ukutym przez Bodina i nie był w stanie wpasować tak złożonej konstytucji w swój system teoretyczny państwa¹⁹. To mówi być może więcej o jakości jego systemu niż o jakości konstytucji Rzeszy. Co więcej, to właśnie Pufendorf, jako zwolennik silnego habsburskiego cesarstwa, dostarczył ideologicznych podstaw odrodzenia myśli cesarskiej i idei Rzeszy w drugiej połowie XVII wieku w protestanckich dynastiach terytorialnych²⁰. Podobnie uczynił wspomniany już protestant z Wirtembergii, Johann Jacob Moser, który po doświadczeniu z niemrawym bawarskim cesarzem Karolem VII również opowiedział się za silnym cesarstwem austriackim – ponieważ tylko w ochronie konstytucji Rzeszy przez silnego cesarza widział gwarancję zachowania stanowych struktur Wirtembergii przed zakusami lokalnego księcia²¹. Tego typu konstelacje

¹⁵ R. Zippelius, *Verfassungsgeschichte*, München 2006, s. 56.

¹⁶ A. Gotthard, op. cit., s. 102 i nast.

¹⁷ M. Stolleis, *Geschichte des Öffentlichen Rechts*, wyd. 1, München 1988, s. 170.

¹⁸ S. Pufendorf von, *De statu Imperii Germanici*, Cap. 6 § 9, Leipzig 1734.

¹⁹ Szczegółowo: J. Haas, *Die Reichstheorie in Pufendorfs „Severinus de Monzambano“*, Berlin 2006.

²⁰ Hammerstein, *Samuel Pufendorf*, [w:] *Staatsdenker im 17. und 18. Jahrhundert: Reichspublizistik, Politik, Naturrecht*, red. Michael Stolleis, Frankfurt am Main 1987, s. 172 i nast., 196.

²¹ Por. R. Rürub, Johann Jacob Moser, *Pietismus und Reform*, Wiesbaden 1965, s. 118 i nast.

interesów utrzymywały przy życiu w gruncie rzeczy średniowieczną ideę uniwersalnego cesarstwa.

Na zakończenie rozważań o kategorii suwerenności spójrzmy nie na ówczesną europejską debatę o charakterze i sensowności Rzeszy, lecz za ocean: w 1787 roku, gdy Rzesza zmierzała ku swemu niechlubnemu końcowi, w Stanach Zjednoczonych trwał proces ratyfikacji nowej konstytucji, która była konieczna, ponieważ zbyt luźna konfederacja poszczególnych stanów okazała się niezdolna do skutecznego działania. James Madison, ojciec konstytucji, chciał umiarkowanie wzmocnić władzę federalną. Jego wzorem była konstytucja Świętego Cesarstwa Rzymskiego, którego głowa – cesarz – potrafiła zawsze łączyć i równoważyć sprzeczne interesy terytoriów. Oczywiście amerykańskiego cesarza należało wybrać – w ten sposób powstała instytucja prezydenta USA. Osoba sprawująca ten urząd miała w porozumieniu z Kongresem kierować konfederacją tak samo jak cesarz kierował nią w porozumieniu z Ratyzbonskim Sejmem Rzeszy²².

Z tak nietypową konstytucją, wymykającą się wszelkim kategoriom, można – po jej zdemokratyzowaniu – funkcjonować również współcześnie. To pokazuje dwie rzeczy:

1. nadal nie jesteśmy w pełni świadomi, jak wielką wartość miała struktura Rzeszy w porównaniu do ustroju scentralizowanych państw narodowych;
2. my (w Ratyzbonie) wciąż nie do końca rozumiemy, co znaczy, że żyjemy w mieście Wieczystego Sejmu Rzeszy.

6. Co utrzymywało Rzeszę przy życiu?

Co zatem utrzymywało tę Rzeszę przy życiu, aż do momentu, gdy – osłabiona przez spory między Prusami a Austrią i zaatakowana przez armie napoleońskie – zakończyła swój byt wraz z abdykacją cesarza Franciszka II w 1806 roku? Gdyby w czasach Wieczystego Sejmu Rzeszy zapytać cesarza – z wyjątkiem wspomnianego bawarskiego epizodu z lat 1742–1745, zawsze był to Habsburg – na czym opiera się Rzesza, zapewne tradycyjnie powołałby się on na antyczną ideę cesarstwa, na przekazanie godności cesarskiej z Rzymu Karolowi Wielkiemu, koronowanemu

²² Zob. J. Overhoff, *Ein Kaiser für Amerika*, „ZEIT“ 2012, t. 45, s. 20.

w 800 roku, którego następcami byli cesarze habsburscy. A więc na to, że chodzi o Cesarstwo Rzymskie – Rzeszę cesarza. Jednak za zamkniętymi drzwiami następcy zmarłego w 1705 roku cesarza Leopolda I przyznaliby, że polityka Rzeszy coraz bardziej stawiała się dla nich jedynie środkiem do realizacji nadrzędnych interesów habsburskich prowadzonych z europejskimi mocarstwami. Historycy wskazują na przykład, że za panowania Karola VI (1711–1740) idea Rzeszy wyblakła²³. Franciszek I i Maria Teresa (1745–1765) co prawda próbowali później przeciwdziałać postępującej dezintegracji Rzeszy poprzez świadome wykorzystanie „ideologii Rzeszy jako narzędzia integracji politycznej”²⁴, ale również dla nich Rzesza była „ostatecznie tylko środkiem służącym promowaniu interesów habsbursko-dynastycznych i austriackich – najpierw w zmaganiach z Francją, potem z rosnącymi w siłę Prusami”²⁵.

Gdyby zaś zapytać stany Rzeszy (zwłaszcza protestanckie), zapewne odpowiedziałyby, że Rzesza to przede wszystkim coś niemieckiego: związek niemieckich terytoriów i ksiąząt, służący zachowaniu *status quo* i zapobieganiu konfliktom na tle politycznym i religijnym. Cesarz byłby po prostu neutralnym, najwyższym strażnikiem pokoju i prawa – „niemieckiej wolności”, a więc jednoznacznie federalnie ustrukturyzowanego porządku.

Gdyby w 1681 roku w Sejmie Rzeszy postawiono nasze pytanie, odpowiedź – pod wpływem zagrożenia tureckiego – byłaby zapewne inna niż kilka lat później po śmierci Leopolda I (panował 1658–1705), któremu po wojnie trzydziestoletniej udało się na nowo powiązać większe stany Rzeszy, zwłaszcza Prusy, z konstytucją Rzeszy i cesarstwem. Jego skuteczne działanie przez długi czas nie było przedmiotem badań, gdyż – rzekomo – przeszkodziło w powstaniu niemieckiego państwa narodowego. Dla Leopolda polityka Rzeszy najwyraźniej nie była tylko dodatkiem do habsburskiej polityki mocarstwowej. Unikał on prowadzenia polityki Rzeszy w stylu habsburskim i pełnił tradycyjną funkcję cesarza jako strażnika prawa – zwłaszcza pokoju westfalskiego²⁶. Wieczysty Sejm Rzeszy stanowił podstawę zaufania między stanami a cesarzem.

²³ H. Schmidt, *Karl VI. 1711–1740*, [w:] *Die Kaiser der Neuzeit 1519–1918. Heiliges römisches Reich, Österreich, Deutschland*, München 1990, s. 208.

²⁴ A. Schmid, *Franz I. und Maria Theresia 1745–1765*, [w:] *Die Kaiser der Neuzeit 1519–1918. Heiliges römisches Reich, Österreich, Deutschland*, München 1990, s. 245.

²⁵ Ibidem, s. 247.

²⁶ A. Schindling, *Leopold I. 1658–1705*, [w:] *Die Kaiser der Neuzeit 1519–1918. Heiliges römisches Reich, Österreich, Deutschland*, München 1990, s. 171.

W XVIII wieku odpowiedzi z Brandenburgii-Prus lub Austrii, które coraz bardziej realizowały własne interesy, nie oglądając się na Rzeszę, i które w wyniku tej rywalizacji oraz wojen stworzyły państwa przekraczające granice Rzeszy, a tym samym przyczyniły się do jej upadku, byłyby inne niż odpowiedzi z Ratyzbony czy Norymbergi – dwóch wolnych miast Rzeszy. To właśnie te małe stany Rzeszy, które po prostu nie mogły stać się państwami, były najwierniejszymi klientami cesarza, ponieważ ich egzystencja zależała od dalszego istnienia i funkcjonowania Rzeszy: wolne miasta Rzeszy, rycerstwo Rzeszy, hrabstwa, opactwa i księstwa duchowne. Utrwalenie ich reprezentacji na Wieczystym Sejmie Rzeszy w Ratyzbonie wzmacniało więc nie tyle pozycję stanów względem cesarza, ile właśnie pozycję cesarza wobec dużych, samodzielnych stanów Rzeszy, które i bez niej potrafiłyby przetrwać i były tego świadome. To właśnie mniejsze stany Rzeszy, „wierne wobec cesarza i Rzeszy”, były znacznie bardziej aktywne politycznie, ponieważ ich istnienie zależało od istnienia Rzeszy, która nadawała im siłę, wiedząc dobrze, że nie odpowiadała ona rzeczywistości. Im silniejszy stawał się austriacko-pruski dualizm w Rzeszy, tym wyraźniej to widać.

Krischer pokazuje, że polityka małych stanów Rzeszy, zwłaszcza wolnych miast, nie zawsze miała miejsce na Sejmie – roli tego organu nie należy przeceniać w porównaniu z innymi drogami prowadzenia polityki Rzeszy: „W XVIII wieku dla wolnych miast Rzeszy ważniejszy od Sejmu był cesarz, z którym pozostawały w relacji patronackiej, wymagającej regularnego utrzymywania kontaktów. Można wręcz mówić o regresie polityki tych miast względem zasad reprezentacji korporacyjnej na Sejmie, które obowiązywały od końca XV wieku”²⁷. Walter Fürnrohr wykazał, że spośród około 50 wolnych miast Rzeszy jedynie 30 rzeczywiście oddawało głos na Sejmie w Ratyzbonie, i to zazwyczaj za pośrednictwem „10 do 15 pełnomocników, z których z zasady 10 do 12 było obywatelami Ratyzbony”²⁸.

Kto więc pyta, co utrzymywało Rzeszę przy życiu, musi zrozumieć, że jedność Rzeszy była kategorią powinności, nie rzeczywistości – umiano to rozdzielić²⁹. Reprezentowana

²⁷ A. Krischer, *Reichsstädte und Reichstag im 18. Jahrhundert. Überlegungen zu Reichspolitik und Politik im Alten Reich anhand Bremer und Hamburger Praktiken, Einleitung*, [w:] *Zeitenblicke* 11, Nr. 2, http://www.zeitenblicke.de/2012/2/Krischer/index_html (dostęp: 29.09.2025).

²⁸ W. Fürnrohr, *Das Patriziat der Freien Reichsstadt Regensburg zur Zeit des immerwährenden Reichstags. Eine sozialgeschichtliche Studie über das Bürgertum der Barockzeit*, „Verhandlungen des Historischen Vereins für Regensburg und Oberpfalz“ 1952, nr 93, s. 283.

²⁹ Por. Schröcker, op. cit., s. 7.

idea Rzeszy nie była zatem bezinteresownym wyobrażeniem, lecz ideologią, podstawą własnych roszczeń, narzędziem do osiągania innych celów, zakorzenionym w średniowiecznych roszczeniach do władzy i formach reprezentacji. Zgodnie z tym cesarz miał zapewniać przestrzeganie prawa Rzeszy we wszystkich terytoriach, utrzymywać *status quo*, a zwłaszcza zapobiegać przesunięciom układu sił w Rzeszy na niekorzyść silnych stanów, które wykorzystywały swoją władzę. Między cesarzem a stanami Rzeszy – między „głową” a „członkami” – miała panować jedność działania. Polityka mniejszych stanów Rzeszy była, z powodów oczywistych, ściśle ukierunkowana na zachowanie Rzeszy. Wydarzenia po 1803/1806 roku potwierdzają słuszność tego podejścia. W przypadku większych stanów Rzeszy było to prawdą tylko wtedy, gdy ze wschodu lub zachodu nadciągali silni wrogowie. Małe stany Rzeszy powoływały się na swoje tradycyjne miejsce w strukturze Rzeszy, swoje historyczne prawa i tytuły, przeciwstawiając je modnym wówczas kryteriom, takim jak wielkość terytorium, siła gospodarcza czy militarna, będącym spuścizną wojny trzydziestoletniej i efektem powstawania suwerennych państw.

Mimo trudności skrupulatnie starano się zachowywać ustalone pozycje. Od 1713 roku w Ratyzbonie toczył się spór o to, czy książęcy postowie powinni jako pierwsi złożyć wizytę nowo przybyłemu postowi hrabiowskiemu i czy należało mu się miejsce po prawej stronie gospodarza³⁰ – przez dwa lata stosunki między książęcymi a hrabiowskimi postami były wstrzymane. Wydaje się to błahostką – jakby miało znaczenie, kto kogo odwiedzi pierwszy. Jednak odmowa tych praw oznaczała dla starych rodzin hrabiowskich zakwestionowanie ich symbolicznego miejsca w strukturze Rzeszy, od którego zależało ich całe istnienie polityczno-społeczne jako stanu, podobnie jak zakwestionowanie *ius legationis*, przysługującego im od 1648 roku. Z porządku społecznego – wciąż pojmowanego jako nierozzerwalnie związany z porządkiem politycznym – wywodziły się określone prawa polityczne, które można było egzekwować tylko przy zachowaniu najdrobniejszych różnic społecznych – lub, pod koniec istnienia Rzeszy, sądzić, że uda się je jeszcze egzekwować mimo zmieniających się standardów.

³⁰ Dazu und zum ganzen Konflikt im Folgenden Stollberg-Rillinger, *Die zeremonielle Inzenierung des Reiches*, [w:] *Imperium Romanum – irregulare corpus – Teutscher Reichs-Staat*, red. Matthias Schnettger, Mainz 2002, s. 233 i nast., 241 i nast.

7. Wnioski

Przez 143 lata obradował w Ratyzbonie Wieczysty Sejm Rzeszy. Jego znaczenie było przez długi czas marginalizowane, zwłaszcza w starszych opracowaniach ogólnych i badaniach dotyczących polityki zagranicznej, ponieważ ich narracje koncentrowały się wyłącznie na zwycięstwach i efektywności działań politycznych³¹. Taką ocenę, która nadal wywiera wpływ, trudno dziś utrzymać – podobnie jak marginalizowanie sejmu jako nieskutecznego, przednowoczesnego tworu.

Przez dwie trzecie tego okresu sejm był organem o unikalnej, federalnej strukturze, która po wojnie trzydziestoletniej została skonsolidowana pod wpływem Leopolda I. Przez ostatnią, trzecią część swego istnienia sejm był zgromadzeniem członków Rzeszy, którzy musieli być świadkami upadku Rzeszy, a tym samym często również własnej porażki. Rzeczywistym okolicznościom aktorzy grający na scenie politycznej przeciwstawiali ideę (czy raczej różne idee) Rzeszy. Każdy z nich wywodził określone postulaty i roszczenia, prawa uczestnictwa i obowiązki partycypacyjne. Ten partykularyzm – nie tylko w działaniu politycznym, lecz coraz bardziej także w samej idei Rzeszy – był zapowiedzią jej upadku.

Bibliografia

- Brechenmacher Thomas, *Großdeutsche Geschichtsschreibung im 19. Jahrhundert*, Berlin 1996.
- Burkhardt Johannes, *Das größte Friedenswerk der Neuzeit: der Westfälische Frieden in neuer Perspektive*, „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht“ 1998, t. 49, s. 592–612.
- Dazu und zum ganzen Konflikt im Folgenden Stollberg-Rillinger, Die zeremonielle Inzenierung des Reiches*, [w:] *Imperium Romanum – irregulare corpus – Teutscher Reichs-Staat*, red. Matthias Schnettger, Mainz 2002.
- Friedrich Susanne, *Drehscheibe Regensburg. Das Informations- und Kommunikationssystem des Immerwährenden Reichstags um 1700 (= Colloquia Augustana 23)*, Berlin 2007.
- Fürnrohr Walter, *Das Patriziat der Freien Reichsstadt Regensburg zur Zeit des immerwährenden Reichstags. Eine sozialgeschichtliche Studie über das Bürgertum der Barockzeit*, „Verhandlungen des Historischen Vereins für Regensburg und Oberpfalz“ 1952, t. 93, s. 153–308.
- Gotthard Axel, *Das Alte Reich 1495–1806*, Darmstadt 2013.

³¹ M. Lanzinner, op. cit.

- Grimm Dieter, *Souveränität, Herkunft und Zukunft eines Schlüsselbegriffes*, Berlin 2009.
- Hammerstein, Samuel Pufendorf, [w:] *Staatsdenker im 17. und 18. Jahrhundert: Reichspublizistik, Politik, Naturrecht*, red. Michael Stolleis, Frankfurt am Main 1987.
- Haas Julia, *Die Reichstheorie in Pufendorfs „Severinus de Monzambano“*, Berlin 2006.
- Joseph Görres, *Eine Auswahl aus seinen Schriften*, red. Tau Max, Berlin [b.d.].
- Krischer André Johannes, *Reichsstädte und Reichstag im 18. Jahrhundert. Überlegungen zu Reichspolitik und Politik im Alten Reich anhand Bremer und Hamburger Praktiken, Einleitung*, [w:] *Zeitenblicke* 11, nr 2, http://www.zeitenblicke.de/2012/2/Krischer/index_html (dostęp: 29.09.2025).
- Lanzinner Maximilian, *Arbeitsfelder und Forschungsfragen zum Immerwährenden Reichstag*, Rn. 12, [w:] *Zeitenblicke* 11, nr 2, http://www.zeitenblicke.de/2012/2/Lanzinner/index_html (dostęp: 29.09.2025).
- Moser Johann Jacob, *Neues teutsches Staatsrecht*, Band 1, Frankfurt/Main und Leipzig 1766.
- Overhoff Jürgen, *Ein Kaiser für Amerika*, „ZEIT“ 2012, t. 45, s. 37.
- Rürub Reinhard, Johann Jacob Moser, *Pietismus und Reform*, Wiesbaden 1965.
- Schindling Anton, *Die Ausbildung des Immerwährenden Reichstags zu Regensburg*, [w:] *Festgabe Heinz Hürten zum 60. Geburtstag*, Hg. Harald Dickerhof, Frankfurt a. M. u.a. 1988, s. 301–315.
- Schindling Anton, *Leopold I. 1658–1705*, [w:] *Die Kaiser der Neuzeit 1519–1918. Heiliges römisches Reich, Österreich, Deutschland*, Hg. Anton Schindling, Walter Ziegler, München 1990, s. 169–185.
- Schmid Alois, *Franz I. und Maria Theresia 1745–1765*, [w:] *Die Kaiser der Neuzeit 1519–1918. Heiliges römisches Reich, Österreich, Deutschland*, Hg. Anton Schindling, Walter Ziegler, München 1990, s. 232–248.
- Schmidt Alois, *Geschichte des Alten Reichs*, München 1999.
- Schmidt Alois, *Karl VI. 1711–1740*, [w:] *Die Kaiser der Neuzeit 1519–1918. Heiliges römisches Reich, Österreich, Deutschland*, Hg. Anton Schindling, Walter Ziegler, München 1990, s. 200–214.
- Schröcker Alfred, *Ein Schönborn im Reich*, Stuttgart 1978.
- Stollberg-Rillinger Barbara, *Die zeremonielle Inzenierung des Reiches*, [w:] *Imperium Romanum – irregulare corpus – Teutscher Reichs-Staat*, Hrsg. Matthias Schnettger, Mainz 2002, s. 233–246.
- Stolleis Michael, *Geschichte des Öffentlichen Rechts*, wyd. 1, München 1988.
- Tabaczek Martin, *Wieviel tragen Superlative zum historischen Erkenntnisfortschritt bei? Anmerkungen zum Beitrag von Johannes Burkhardt „Das größte Friedenswerk der Neuzeit“*, „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht“ 1999, t. 50, s. s. 740–747.
- von Pufendorf Samuel, *De statu Imperii Germanici*, Leipzig 1734.
- Willoweit Dietmar, *Deutsche Verfassungsgeschichte*, München 2019.
- Zippelius Reinhold, *Verfassungsgeschichte*, München 2006.

► STRESZCZENIE

Idea Rzeszy i Sejm Rzeszy w okresie „Wieczystego Sejmu Rzeszy” w Ratyzbonie (1663–1806)

Przez dziesięciolecia Wieczysty Sejm Rzeszy (*Immerwährender Reichstag*) był organem unikalnej federalnej organizacji, która została skonsolidowana pod wpływem Leopolda I po wojnie trzydziestoletniej. W swoich ostatnich latach był zgromadzeniem stanów Rzeszy (*Reichsstände*), które musiały stawić czoła upadkowi imperium, a tym samym – w wielu przypadkach – także własnej porażce. Aktorzy polityczni przeciwstawiali tym realnym warunkom ideę Rzeszy (*Reichsidee*). Istniały różne wersje tej idei, z których wywodzono odmienne postulaty i roszczenia, prawa uczestnictwa oraz obowiązki wnoszenia wkładu. Ten partykularyzm – nie tylko rzeczywistego działania politycznego, lecz coraz bardziej również samej idei Rzeszy – był zapowiedzią upadku imperium.

► SUMMARY

Reichsidee and Reichstag in the Phase of Immerwährender Reichstag in Regensburg (1663–1806)

For decades, the *Immerwährender Reichstag* was the organ of a unique federal organisation that had been consolidated under the influence of Leopold I after the Thirty Years' War. In its final years, it was an assembly of *Reichsstände* (imperial estates) that had to face the decline of the empire and thus, in many cases, their own decline. The actors countered these actual conditions with the *Reichsidee*. More precisely, there were various versions of the *Reichsidee*, from which the actors derived different postulates and claims, participation rights and contribution obligations. This particularism, not only of actual political action but also, increasingly, of the *Reichsidee* itself, was a harbinger of the empire's downfall.